

## Rosja w Serbii – miękka siła i twarde interesy

Marta Szpala

Wizyta prezydenta Rosji Władimira Putina w Serbii 16 października pokazała, że Moskwa jest zainteresowana zabezpieczeniem swoich interesów na Bałkanach i wykorzystaniem Belgradu w konfrontacji z Zachodem, ale nie ma zbyt wiele do zaoferowania serbskim władzom. Moskwa ma silną pozycję w Serbii, która wynika z uzależnienia surowcowo-gospodarczego, ale przede wszystkim z mocnego poparcia dla polityki Rosji w serbskich elitach i społeczeństwie. Tradycyjnie przyjazne Moskwie postawy zostały wzmocnione dzięki szeroko zakrojonym działaniom Moskwy z zakresu *soft power* do tego stopnia, że duża część społeczeństwa utożsamia interesy Rosji z interesami samej Serbii.

Coraz bardziej aktywna polityka Rosji wobec Serbii, ale także wobec mniejszości serbskich w państwach ościennych – Bośni i Hercegowinie, Czarnogórze oraz Kosowie wpisuje się w szerszy plan zahamowania integracji państw bałkańskich ze strukturami euroatlantyckimi oraz utrzymania w bezpośrednim sąsiedztwie UE obszaru niestabilności i zamrożonych konfliktów. Polityka rosyjska jest coraz bardziej skuteczna także dlatego, że państwa UE są coraz bardziej niechętnie integracji unijnej krajów bałkańskich.

Bałkany Zachodnie nie są dla Moskwy regionem priorytetowym, szczególnie w porównaniu z fundamentalnie istotnym obszarem dawnego Związku Sowieckiego, niemniej są dla Rosji ważne z dwóch powodów. Po pierwsze jest to teren rywalizacji z innymi globalnymi i regionalnymi aktorami (np. USA i UE), po drugie jest to kluczowy region z punktu widzenia kontroli szlaków dostaw surowców energetycznych do Europy i umocnienia dominującej roli Rosji w europejskim sektorze energetycznym<sup>1</sup>.

W polityce wobec Bałkanów Rosja skupia się przede wszystkim na Serbii oraz serbskich mniejszościach w Bośni i Hercegowinie, Czarno-

górze i Kosowie<sup>2</sup>. Rosja wychodzi z założenia, że to od polityki Serbii, jako największego państwa regionu, które sąsiaduje z państwami z liczną mniejszością serbską, zależy stabilizacja Bałkanów Zachodnich. Społeczeństwo i elity serbskie w Serbii i w państwach ościennych są najbardziej w regionie podatne na rosyjskie wpływy, a w stosunku do samego Belgradu Moskwa dysponuje szeregiem środków nacisku – od uzależnienia energetycznego po poparcie stanowiska serbskiego odnośnie do Kosowa w ONZ. W polityce Rosji Serbia zajmuje więc miejsce szczególne.

<sup>1</sup> Por. *Concept of the Foreign Policy of the Russian Federation* z lutego 2013 roku: <http://www.mid.ru/bdcomp/ns-osndoc.nsf/1e5f0de28fe77fdc-c32575d900298676/869c9d2b87ad8014c32575d9002b-1c38!OpenDocument>

<sup>2</sup> W pozostałych państwach regionu wpływy Rosji są zdecydowanie mniejsze, gdyż uzależnienie surowcowe i wymiana handlowa są niewielkie. Jedynie Chorwacja importuje znaczące ilości surowców z Rosji, ale na podstawie kontraktów na rynku spotowym, a nie długoterminowych kontraktów. Oprócz Chorwacji obroty handlowe państw bałkańskich z Rosją to maksymalnie 1%–1,5% wymiany handlowej.

Równolegle Moskwa rozwija kontakty z serbskimi mniejszościami, aby bezpośrednio wpływać na sytuację w Bośni i Hercegowinie, Czarnogórze, a także w Kosowie, przede wszystkim przez podsycanie separatystycznych aspiracji. Do aktywizacji działań Rosji wobec regionu doszło w 2008 roku. Prisztina ogłosiła wówczas niepodległość, a wspierająca Serbię i nieuznająca secesji Kosowa Rosja przejęła kontrolę nad serbskim koncernem paliwowym NIS. Co więcej, konsolidacja reżimu Władimira Putina oraz wzmocnienie rosyjskiej gospodarki umożliwiały Rosji prowadzenie aktywnej polityki na obszarze wykraczającym poza bezpośrednie sąsiedztwo. Moskwa coraz intensywniej zabiegała o odzyskanie wpływów w regionie, które uległy erozji po upadku ZSRR w wyniku słabości samej Rosji. Jednakże dystans geograficzny, słabe powiązania handlowe oraz lata zaniedbywania tego kierunku polityki zagranicznej powodują, że Rosja wciąż dysponuje mniejszym instrumentarium oddziaływania na tym obszarze niż UE. Działania Rosji są jednak coraz skuteczniejsze, przy czym ważną rolę odgrywa w nich ugruntowanie przychylności Serbów, z wykorzystywaniem szerokiego wachlarza środków z zakresu *soft power*.

## Energetyka i obietnice gospodarcze

Do gospodarczych instrumentów wpływu Moskwy na Serbię należy zaliczyć dominację w sektorze paliwowo-gazowym. W 2008 roku rosyjski Gazpromnieft' przejął serbski koncern NIS<sup>3</sup> i tym samym uzyskał całkowitą kontrolę nad sektorem przetwórstwa ropy naftowej (rafinerie Panczewo i Nowy Sad) oraz mocną pozycję w sieci dystrybucji (w 2012 roku spółka miała 82% udziału w rynku paliw<sup>4</sup>). Ponadto spółka przejęła jedyny magazyn gazu (Banatski Dvor) oraz uzyskała na korzystnych zasadach monopol na wydobycie gazu i ropy na terenie

<sup>3</sup> W 2008 roku Rosja uzyskała 51% akcji NIS, a w kolejnych latach zwiększyła swój udział do 56%.

<sup>4</sup> M. Bijanić, Petroleum Industry in Serbia. The best year in company's history, <http://www.sinteza.net/files.php?file=analiza/2012-NIS.pdf>

Serbii. Podpisano także umowę o budowie gaziociągu South Stream. Poza tym Serbia jest uzależniona od dostaw surowców z Rosji (98,81% konsumowanego gazu pochodzi z Rosji)<sup>5</sup>, które są realizowane przez pośredników powiązanych z Gazpromem (np. spółkę Jugorosgaz).

## Poza sektorem energetycznym i importem surowców energetycznych rola Rosji w serbskiej gospodarce jest niewielka.

Poza sektorem energetycznym i importem surowców energetycznych rola Rosji w serbskiej gospodarce jest niewielka. Rosja w latach 2005–2013 zainwestowała w Serbii 598,4 mln euro<sup>6</sup>, co odpowiada 4,5% wszystkich inwestycji zagranicznych zrealizowanych w tym okresie. Poza przejściem NIS do Serbii z Rosji nie napłynęły większe inwestycje. Modernizacja NIS jest realizowana poprzez pożyczki od Gazpromniefti lub ze środków własnych spółki. Nie doszło też do realizacji składanych podczas wizyty prezydenta Dmitrija Miedwiediewa w 2009 roku deklaracji o pomocy budżetowej i inwestycjach infrastrukturalnych w wysokości 1 mld euro<sup>7</sup>, które zostały powtórzone podczas wizyty premiera Władimira Putina w 2011 roku (tym razem wspomniano o 1 mld USD)<sup>8</sup>.

Serbia w 2000 roku podpisała z Rosją umowę o wolnym handlu zakładającą objęcie szeregu produktów preferencyjną stawką 1%. Choć porozumienie to nie zostało przez stronę rosyjską ratyfikowane, jest przez nią realizowane.

<sup>5</sup> Przy czym gaz stanowi 11,6% w konsumpcji nośników energii w Serbii, [http://www.energy-community.org/portal/page/portal/ENC\\_HOME/MEMBERS/PARTIES/SERBIA](http://www.energy-community.org/portal/page/portal/ENC_HOME/MEMBERS/PARTIES/SERBIA)

<sup>6</sup> Foreign Direct Investments in Cash – Net, by Country, 2005–2013 (BPM5), [http://www.nbs.rs/internet/english/80/platni\\_bilans.html](http://www.nbs.rs/internet/english/80/platni_bilans.html)

<sup>7</sup> Russian President Deepens Balkan Ties On Belgrade Visit, [http://www.rferl.org/content/Russian\\_President\\_Seeks\\_To\\_Deepen\\_Ties\\_In\\_Belgrade/1856602.html](http://www.rferl.org/content/Russian_President_Seeks_To_Deepen_Ties_In_Belgrade/1856602.html)

<sup>8</sup> Putin: Russia remains Serbia's ally, 23.03.2011, [http://www.b92.net/eng/news/politics.php?yyyy=2011&mm=03&dd=23&nav\\_id=73400](http://www.b92.net/eng/news/politics.php?yyyy=2011&mm=03&dd=23&nav_id=73400). Oficjalnie powodem nie-realizowania planów inwestycyjnych był brak przygotowania dokumentacji przez stronę serbską.

W 2013 roku import Serbii z Rosji wyniósł 1,4 mld euro, co odpowiada 9,2% całego importu. Natomiast wartość eksportu Serbii do Rosji wyniosła 0,79 mld euro. Wprawdzie wolumen serbskiego eksportu do Rosji rośnie, jednak biorąc pod uwagę wzrost eksportu Serbii – znaczenie handlu z Rosją spada (z 7,7% w 2012 do 7,3% w 2013 roku)<sup>9</sup>. Najważniejszymi partnerami handlowym Serbii pozostają państwa UE i CEFTA.

**47% społeczeństwa uważa, że to Rosja jest największym dostawcą pomocy rozwojowej dla Serbii. W rzeczywistości 89,49% środków pochodzi z USA i UE, a rosyjska pomoc nie jest nawet uwzględniana w statystykach.**

Kryzys ekonomiczny wzmocnił skuteczność energetyczno-gospodarczych instrumentów nacisku Rosji na Serbię. Problemy z utrzymaniem płynności budżetowej skłoniły w 2013 roku rząd Serbii do sięgnięcia po rosyjską pożyczkę w wysokości 344 mln euro, która nie była obwarowana warunkiem wprowadzenia reform gospodarczych i planów oszczędnościowych. Pożyczka ta została jednak udzielona na mniej korzystnych warunkach niż pomoc udzielana np. przez Chiny<sup>10</sup>. W rządowej strategii przyspieszenia rozwoju gospodarczego istotną rolę zaczęły odgrywać obiecane rosyjskie inwestycje oraz dostęp do chłonnego rosyjskiego rynku. W tym kontekście największe znaczenie uzyskał projekt budowy gazociągu South Stream. Ma on generować nowe miejsca pracy, zapewnić tani dostęp do surowców oraz przychody z opłat tranzytowych.

<sup>9</sup> Statistical Release ST16-6, nr 198, 16.07.2014. <http://webrzs.stat.gov.rs/WebSite/repository/documents/00/01/45/00/st16g072014e.pdf>

<sup>10</sup> Rosja udzieliła Serbii dwóch kredytów. W przypadku pierwszego oprocentowanie wynosi 6M Libor + 2,95%, drugiego – 3,5%. Chińskie kredyty Export-Import Banku oprocentowane są na 3% oraz 6M Libor + 1,30%.

Choć deklaracje zaangażowania rosyjskiego kapitału w Serbii zostały zrealizowane w niewielkim stopniu, prorosyjscy komentatorzy widzą w Moskwie atrakcyjnego i nieodzownego partnera Belgradu, a serbskie media chętnie i często przedstawiają rosyjskie plany inwestycyjne i pomoc rozwojową jako wielką szansę dla gospodarki kraju. W konsekwencji 47% społeczeństwa uważa, że to Rosja jest największym dostawcą pomocy rozwojowej dla Serbii<sup>11</sup>.

## Instrumenty dyplomacji publicznej

Najważniejszym instrumentem wpływu wykorzystywanym przez Rosję dla wzmocnienia pozycji wśród Serbów jest bliskość kulturowa, a także wysoki poziom sympatii dla Rosji i jej polityki<sup>12</sup>. Wspieraniu poczucia bliskości oraz propagowaniu odpowiadającej Rosji wizji sytuacji międzynarodowej i relacji serbsko-rosyjskich służy rozbudowana w ostatnich latach sieć rosyjskich instytucji. W Nowym Sadzie i Belgradzie zostały otwarte oddziały organizacji *Russkij Mir* (Rosyjski Świat) oraz delegatura Międzynarodowej Fundacji Jedności Narodów Prawosławnych (2005). W 2013 roku w Belgradzie powstało przedstawicielstwo Rosyjskiego Instytutu Studiów Strategicznych (RISI) oraz utworzony został oddział rosyjskiej agencji Rosotrudnicestwo (Centrum Kulturalne Rosyjski Dom). W Serbii działają także rosyjskie fundacje, m.in. Fundacja Wspierania Dyplomacji Publicznej imienia Gorczakowa, Fundacja Kultury Strategicznej, Fundacja „Duma Ojczyzny”, Fundusz

<sup>11</sup> European Orientation of the Citizen of the Republic of Serbia. Trends. [http://www.seio.gov.rs/upload/documents/nacionalna\\_dokumenta/istrasivanja\\_javnog\\_mnjenja/opinion\\_poll\\_14.pdf](http://www.seio.gov.rs/upload/documents/nacionalna_dokumenta/istrasivanja_javnog_mnjenja/opinion_poll_14.pdf)

<sup>12</sup> Rosja na całym Bałkanach postrzegana jest przez pryzmat wspierania niepodległościowych dążeń narodów słowiańskich, a dystans geograficzny oraz rodzimy charakter reżimu komunistycznego powodują, że na tym obszarze nie uznaje się Rosji za zagrożenie czy państwa narzucającego siłowe rozwiązania mniejszym sąsiadom. W Serbii 55% społeczeństwa akceptuje działania Rosji, w zamieszkaną przez Serbów Republice Serbskiej w Bośni i Hercegowinie 59%, a w Czarnogórze 57%. *Balkan views of a multipolar world*; <http://balkanfund.org/>

św. Andrzeja czy utworzona specjalnie dla Serbii Fundacja „Rosyjski Nekropol w Belgradzie”<sup>13</sup>. Powstały serbskojęzyczne wersje rosyjskich portali, często z rozbudowanym działem dotyczącym lokalnej polityki. Tworzone są one najczęściej przez rosyjskie instytucje publiczne, takie jak kanał informacyjny RT ([www.vostok.rs](http://www.vostok.rs)), radio Głos Rosji ([www.glasrusije.rs](http://www.glasrusije.rs)), rosyjskie fundacje, np. Fundacja Kultury Strategicznej ([www.strategic-culture.org](http://www.strategic-culture.org)) czy środowiska związane z rosyjską Cerkwią ([www.pravoslavie.ru](http://www.pravoslavie.ru)). Do głównego serbskiego dziennika *Politika* oraz miesięcznika *Geopolitika* dodawane są magazyny *Ruska Reč* oraz *Rusija i Srbija*, wydawane przez redakcję *Rossijskaja Gazieta* w ramach projektu *Russia Beyond the Headlines*. Rosyjskie organizacje i fundusze wspierają także działania lokalnych organizacji skrajnie prawicowych i eurosceptycznych lokalnych organizacji (Dveri, Naši), partii politycznych (Treća Srbija) czy organizacji pozarządowych o przyjaznym Moskwie profilu ideologicznym (np. Srbski Kod, Beogradski Forum za Svet Ravnopravnih).

Działania rosyjskich organizacji i mediów oraz powiązanych z nimi serbskich odpowiedników skupiają się na kilku obszarach tematycznych. Po pierwsze, propagują rosyjską wersję sytuacji na świecie, np. obecnego kryzysu na Ukrainie, czy reinterpretację historii zgodnie z interesem Moskwy w duchu wspierania wieloletniego sojuszu rosyjsko-serbskiego. Po drugie, starają się dyskredytować zachodnie struktury współpracy (NATO, UE) jako działające na szkodę interesów serbskich (np. w przypadku UE – poprzez wspieranie separatyzmu w Wojwodinie) oraz będące zagrożeniem dla pokoju i stabilności na świecie. Po trzecie, przedstawiają Rosję jako najbliższego sojusznika Serbii, którego działania zawsze są zgodne z interesami bałkańskiego partnera, a zarazem jako atrakcyjnego sojuszni-

ka o mocnej pozycji na świecie, silnej gospodarce i interesującej kulturze. Podkreślana jest także wspólnota losów serbskich i rosyjskich, a przede wszystkim tradycja wspólnej walki w wojnach światowych. Po czwarte, krytykują proeuropejskie działania obecnego rządu.

### **Rosji zależy przede wszystkim na podważeniu unijnych aspiracji Serbii oraz prowadzonego pod auspicjami UE procesu pojednania w regionie.**

W tym kontekście proeuropejskie aspiracje Serbii przedstawiane są jako „syndrom sztokholmski” – upokarzana latami przez państwa członkowskie Serbia postanowiła stać się częścią „oprawcy”, czyli UE, na szkodę swojego społeczeństwa. Po piąte, przypominają o sporach, ofiarach konfliktów i krzywdach rzeczywistych i wymyślonych, których Serbowie doznali od sąsiadów. Po szóste, przedstawiają Rosję jako państwo, od którego zależy rozwój gospodarczy Serbii. Analizując przekaz powiązanych z Moskwą organizacji, można podsumować, że Rosji zależy przede wszystkim na podważeniu unijnych aspiracji Serbii oraz prowadzonego pod auspicjami UE procesu pojednania w regionie jako sprzecznych z interesami państwa oraz na wsparciu bliskiej współpracy Belgradu z Moskwą przedstawianej jako najbardziej korzystną z punktu widzenia rozwoju obu państw.

### **Serbscy sojusznicy Moskwy**

Działania Moskwy są w Serbii wspierane także przez środowiska nie tyle prorosyjskie, ile niechętnie idei członkostwa w UE. Do tej grupy należą oligarchowie, którzy zbudowali swoją pozycję poprzez działania niezgodne z prawem i dzięki powiązaniom politycznym (np. w sektorze energetycznym). Dla nich wprowadzenie unijnych regulacji oznaczałoby utratę wpływów oraz – bardzo często – także odpowiedzialność karną. Silną grupą są także środowiska konserwatywne i antyliberalne, powiązane z Serbską

<sup>13</sup> W ostatnim roku znacząco wzrosła liczba wydarzeń sponsorowanych przez rosyjskie organizacje i fundusze. Odbłył się m.in. forum Młodych Liderów w Nowym Sadzie, wystawa poświęcona 48 zabitym w Odessie, światowa premiera filmu Nikity Michałkowa, Dni kultury rosyjskiej, Dni filmu rosyjskiego. Władze rosyjskie wysłały co najmniej trzy kontyngenty z pomocą humanitarną dla osób poszkodowanych w majowych powodziach. Wydarzenia te były szeroko komentowane w mediach głównego nurtu.

Cerkwią Prawosławną (SPC), uznającą UE za zagrożenie dla tradycyjnych serbskich wartości. W tym kontekście często podkreślana jest opozycja wobec liberalnego Zachodu, który propaguje na Bałkanach zasady sprzeczne ze „słowiańskim” systemem wartości. SPC w państwach ościennych (Czarnogóra, Kosowo, Macedonia oraz Bośnia i Hercegowina) walczy o zwierzchność nad cerkwiąmi tych państw, kwestionuje ich niepodległość, wspiera serbskie organizacje nacjonalistyczne w walce o odzyskanie „serbskich terenów” oraz dąży do utrzymania wpływów w tym regionie poprzez sieć organizacji cerkiewnych. Tym samym działania SPC są zbieżne z polityką Rosji, dążącą do zamrożenia napięć etnicznych w regionie. Patriarcha SPC Ireneusz w rozmowie z Władimirem Putinem podczas wizyty w Moskwie w 2013 roku krytykował serbskie władze za politykę wobec Kosowa prowadzoną pod naciskiem UE i zabiegał o wsparcie działań SPC w Macedonii i Kosowie, przy czym – według słów duchownego – „Cerkiew może liczyć tylko na wsparcie Boga i Moskwy”<sup>14</sup>. Integracji z UE obawiają się także środowiska w sektorze bezpieczeństwa powiązane ze starym reżimem, gdyż będzie to wymagać rozliczenia zbrodni wojennych. Wszystkie te grupy mają cel zbieżny z rosyjskim – są zainteresowane zablokowaniem wprowadzania w Serbii regulacji unijnych.

### **Instrumentalizacja mniejszości serbskich**

Działania Rosji na Bałkanach to także intensyfikacja relacji z mniejszością serbską w państwach ościennych – przede wszystkim w Bośni i Hercegowinie, a także Czarnogórze i Kosowie. Umacnianie wpływów Rosji wśród serbskiej diaspory ma dwa cele. Po pierwsze, pozwala wpływać na sytuację wewnętrzną i stabilność tych państw. Przykładowo antynatowskie nastawienie Serbów mieszkających w Bośni i Hercegowinie oraz Czarnogórze zablokowało ich integrację z Sojuszem.

<sup>14</sup> Irinej kod Putina: Nadamo se u Boga i Rusiju! <http://www.kurir-info.rs/irinej-kod-putina-nadamo-se-u-boga-i-rusiju-clanak-909257>

Poza tym jest to także element nacisku na władze w Belgradzie. Wzmocnienie separatystycznych aspiracji Serbów zagroziłoby obecnej polityce Belgradu, obliczonej na rozwój współpracy z państwami regionu, co jest warunkiem postępu na drodze do UE. Prawicowy rząd Serbii, który wspiera przede wszystkim nacjonalistyczny elektorat, musiałby zareagować na niepodległościowe aspiracje diaspory.

### **Umacnianie wpływów Rosji wśród serbskiej diaspory pozwala wpływać na sytuację wewnętrzną i stabilność Czarnogóry, Bośni i Hercegowiny oraz Kosowa i jest elementem nacisku na władze w Belgradzie.**

Rosja ma największe wpływy w Republice Serbskiej (RS) – jednej z dwóch części składowych Bośni i Hercegowiny, gdzie bardzo blisko współpracuje z Miloradem Dodikiem – prezydentem RS. Wsparcie Moskwy dla polityków serbskich w BiH jest jednym z czynników blokujących reformę skrajnie nieefektywnego systemu politycznego tego państwa i pogłębia podziały między trzema narodami BiH – Serbami, Bośniakami i Chorwatami. Rosja wspiera, także finansowo<sup>15</sup>, dążenia Dodika do jak największego niezależnienia się od władz centralnych w Sarajewie. Manifestacją poparcia było m.in. zaproszenie przez stronę rosyjską Milorada Dodika do Belgradu na spotkanie z Władimirem Putinem podczas październikowej wizyty. Zostało ono wykorzystane w kampanii wyborczej Dodika przed wyborami generalnymi w BiH. Był to też jasny sygnał, że Belgrad ma coraz mniejszy wpływ na relacje serbskich polityków w BiH z Moskwą. Jest to sprzeczne z działaniami Belgradu, który chciałby być pośrednikiem w relacjach Banja Luki z Rosją oraz osłabić pozycję i niezależność samego Dodika.

<sup>15</sup> W 2014 Republika Serbska uzyskała od Rosji 72 mln euro kredytu na utrzymanie stabilności budżetowej.

Na mniejszą skalę Rosja udziela wsparcia Serbom w Kosowie, które ma na celu torpedowanie planu pokojowego, zakładającego normalizację relacji Belgradu i Prisztiny oraz włączanie Serbów do kosowskiego systemu instytucjonalnego. Przykładem takiego działania była inicjatywa rosyjskiej ambasady w Belgradzie na rzecz podpisywania petycji do rządu Rosji przez Serbów mieszkających w Kosowie o przyznanie rosyjskiego obywatelstwa. Petycja podpisana przez 20 tys. Serbów miała na celu podważenie prowadzenia przez Belgrad negocjacji z rządem w Prisztinie<sup>16</sup>. Rosja wysyłała także do Kosowa kontyngenty z pomocą humanitarną, podkreślając tragiczne położenie tej mniejszości, pozbawionej wsparcia i zainteresowania Belgradu.

### Do UE na rosyjskich warunkach?

Premier Serbii Aleksandar Vučić deklaruje kontynuowanie zapoczątkowanej w 2008 roku przez prezydenta Borisa Tadicia polityki integracji z UE przy jednoczesnym utrzymaniu bliskich relacji z Rosją. W styczniu br. Serbia rozpoczęła negocjacje akcesyjne z UE, a rząd zapowiada szybkie reformy i spełnienie unijnych warunków w ciągu pięciu lat. Jednocześnie ambasador Rosji w Belgradzie Aleksandr Czepurin w 2013 roku stwierdził, że członkostwo Serbii w UE nie może kolidować z wieloletnimi bliskimi relacjami z Rosją, gdyż to one winny być priorytetem Belgradu<sup>17</sup>. Jak pokazał kryzys ukraiński, pogłębianie współpracy zarówno z Brukselą, jak i Moskwą na dłuższą metę będzie trudne, jeśli nie niemożliwe. Władze serbskie nie przyłączyły się do unijnych sankcji wobec Moskwy, choć państwo kandydujące do UE powinno harmonizować politykę zagraniczną z działaniami unijnymi. Renegocjacje będą wymagały serbsko-rosyjskie umowy o ruchu bezwizowym, preferencjach handlowych czy – co najważniejsze – zasady współ-

pracy w sektorze energetycznym i porozumienie o realizacji gazociągu South Stream. Już obecnie Serbia jest krytykowana przez Wspólnotę Energetyczną za brak wdrożenia regulacji energetycznych, które bezpośrednio uderzają w monopol spółek rosyjskich na serbskim rynku. Pod naciskiem Moskwy spowolniona została restrukturyzacja monopolisty na rynku gazu – państwowej spółki Srbijagas, zarządzanej przez przychylnych Rosji polityków.

Problematyczna dla partnerów z UE i z NATO będzie także pogłębiająca się współpraca wojskowa z Rosją. Serbia po dłuższym okresie współpracy w tym zakresie z NATO w ramach Partnerstwa dla Pokoju od 2011 roku intensyfikuje kooperację w tej dziedzinie z Moskwą. W 2011 roku w Niszu powstało Regionalne Centrum Humanitarne, gdzie stacjonują m.in. rosyjscy saperzy. Ze względu na strategiczne położenie może być ono postrzegane jako przyczółek rosyjskiej obecności militarnej w regionie. W 2013 roku Serbia i Rosja podpisały umowę o współpracy wojskowej, a Serbia jako jedyne państwo poza obszarem WNP<sup>18</sup> dołączyła jako obserwator do Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (OUBZ).

### Integracja z UE oznacza renegocjację zasad współpracy z Rosją w sektorze energetycznym i porozumienia o realizacji gazociągu South Stream.

Władze w Belgradzie próbują neutralizować pogłębianie współpracy z Moskwą intensyfikacją relacji z NATO. We wrześniu ogłoszono, że Serbia wkrótce podpisze Indywidualny Plan Partnerstwa (IPAP). Parada wojskowa z udziałem żołnierzy rosyjskich w Belgradzie, planowane serbsko-rosyjskie ćwiczenia wojsk powietrznodesantowych Srem 2014 tuż przy granicy Chorwacji i Węgier w momencie, gdy Moskwa prowadzi działania militarne na Ukrainie, pod-

<sup>16</sup> Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Srpska Zajednica na Kosovu, <http://www.helsinki.org.rs/serbian/doc/Srpska%20zajednica%20na%20Kosovu.pdf>

<sup>17</sup> Serbia's NATO membership - "red line for Russia", [http://www.b92.net/eng/news/politics.php?yyyy=2013&mm=11&dd=27&nav\\_id=88482](http://www.b92.net/eng/news/politics.php?yyyy=2013&mm=11&dd=27&nav_id=88482)

<sup>18</sup> Oprócz Afganistanu.

ważają jednak wiarygodność Serbii we współpracy z państwami Zachodu<sup>19</sup>.

## Perspektywy

Wizyta Władimira Putina w Belgradzie miała głównie znaczenie symboliczne. Jej celem było wzmocnienie prorosyjskich środowisk w elicie rządzącej i społeczeństwie oraz potwierdzenie, że Serbia leży w rosyjskiej strefie wpływów. Stronie serbskiej nie udało się uzyskać od Rosji żadnych koncesji<sup>20</sup>, a podpisane umowy dotyczą kwestii drugorzędnych lub służą wzmocnieniu rosyjskiej obecności w Serbii<sup>21</sup>. Niewykluczone, że jeśli napięcia na linii UE–Rosja będą narastać, a w konsekwencji prowadzenie przyjaznej polityki wobec obu partnerów stanie się niemożliwe, rząd serbski będzie musiał zrezygnować z integracji z UE pod presją własnego społeczeństwa przekonywanego przez prorosyjskie i antyunijne środowiska, że rewizja stosunków z Rosją pod dyktando UE nie jest dla Serbii korzystna. Tym bardziej że poparcie dla członkostwa w UE spada i oscyluje na poziomie 51% (grudzień 2013) w porównaniu z 67% w 2011 roku<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Por. M. Robinson, *With a parade for Putin, Serbia walks a tightrope*, <http://uk.reuters.com/article/2014/10/14/uk-serbia-russia-eu-idUKKCN0I30CA20141014>

<sup>20</sup> Władze Serbii zabiegają m.in. o zgodę na podwyższenie podatku od kopalni, eliminację pośredników w handlu gazem itp.

<sup>21</sup> Podpisano wprawdzie siedem porozumień i listów intencyjnych, ale odnoszą się one do realizacji wcześniej zawartych umów. Treści jedynej umowy, która by zasadniczo zmieniła stosunki Moskwy i Belgradu dotyczącej zagwarantowania eksterytorialności bazy rosyjskiej w Niszu, nie podano.

<sup>22</sup> *European Orientation of the Citizen of the Republic of Serbia*, [http://www.seio.gov.rs/upload/documents/nacionalna\\_dokumenta/istrazivanja\\_javnog\\_mnjenja/opinion\\_poll\\_14.pdf](http://www.seio.gov.rs/upload/documents/nacionalna_dokumenta/istrazivanja_javnog_mnjenja/opinion_poll_14.pdf)

Według badania przeprowadzonego w październiku 2013 przez konserwatywną organizację NSPM, 67,5% społeczeństwa popiera sojusz Serbii z Rosją, natomiast 53,7% opowiada się za członkostwem Serbii w UE<sup>23</sup>. W tym kontekście wypowiedź premiera Aleksandra Vučića w trakcie wizyty prezydenta Putina, że Serbia jest wdzięczna Rosji za poszanowanie suwerennej decyzji o wyborze integracji europejskiej, należy odczytywać raczej jako prośbę niż podziękowanie.

Próby blokowania integracji euroatlantycznej państw bałkańskich są bezpośrednio związane z rywalizacją Rosji z innymi graczami o wpływy w regionie. Im słabsze i bardziej skonfliktowane ze sobą pozostają państwa na Bałkanach, tym bardziej podatne będą na wpływy Rosji. Celem Moskwy jest więc sabotowanie unijnych wysiłków na rzecz wprowadzania zasad demokratycznych i rządów prawa, budowy silnych instytucji państwowych oraz pojednania w regionie. Działania Moskwy mają także podważyć atrakcyjność unijnego modelu polityczno-gospodarczego i zachęcić do integracji w ramach porządku proponowanego przez samą Rosję (OUBZ, Unia Celna). Jeśli władze Serbii zdecydowałyby się na bliższą współpracę z Rosją kosztem integracji z UE, byłby to poważny cios dla unijnej koncepcji stabilizacji Bałkanów Zachodnich. W takim przypadku Belgrad najprawdopodobniej powróciłby także do prowadzenia rewizjonistycznej polityki wobec sąsiadów, co byłoby zagrożeniem dla całego regionu.

<sup>23</sup> [http://www.mc.rs/upload/documents/prezentacije/221113\\_NSPM\\_Juzni-tok\\_Srpsko-ruski-odnosi.pdf](http://www.mc.rs/upload/documents/prezentacije/221113_NSPM_Juzni-tok_Srpsko-ruski-odnosi.pdf)

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Olaf Osica,

Mateusz Gniazdowski

REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Anna Łabuszewska

SKŁAD: Wojciech Mańkowski

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa

tel.: +48 | 22 | 525 80 00,

fax: +48 | 22 | 525 80 40

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP**

Zapraszamy na naszą stronę: [www.osw.waw.pl](http://www.osw.waw.pl)